

Symbole Ewangelistów

Początki symboliki czterech istot żyjących sięgają czasów starożytnej Babilonii, gdzie niebieską drogę, szlak wędrówki planet, wyobrażano sobie jako stały ład, zamieszkaną przez bogów. Najważniejszymi zaś punktami na tej drodze były cztery strony świata, wyznaczone przez gwiazdozbiory Byka, Lwa, Orła i Człowieka, czyli Wodnika. Istoty te odpowiadały również czterem porom roku: Byk – wiosnie, Lew – latu, Orzeł – jesieni, a Człowiek – zimie. Ezechiel podczas niewoli babilońskiej, opowiadając Izraelitom swoje widzenia, użył właśnie takich wyobrażeń i związał z nimi nie tylko różne rodzaje siły, lecz także przymioty Boga Izraela, JHWH: lew oznaczał siłę potężną, ognistą i nieujarzmioną, a także potęgę JHWH; wół – odporność, wytrwałość i wszechmocną siłę JHWH; orzeł – ostrość wzroku, wysoki, szybki lot i wszechwiedzę JHWH; człowiek – inteligencję, siłę woli oraz najwyższe poznanie i wolę JHWH. Natomiast w apokaliptycznej wizji św. Jana istoty te oddając pokłon, wraz z dwudziestoma czterema Starcami, Synowi Bożemu, stały się symbolami czterech Ewangelii oraz ich autorów. Człowiek został uznany za symbol św. Mateusza, co tłumaczy się rozpoczęciem jego Ewangelii od podania rodowodu Jezusa; św. Marka symbolizuje lew, gdyż jego Ewangelia rozpoczyna się od opisu działalności św. Jana Chrzciciela i jego nawoływania na pustyni do nawrócenia; wół symbolizuje św. Łukasza, a ponadto ofiarę i kapłaństwo, z tej racji, że rozpoczyna on swoją Ewangelię opisem zwiastowania narodzenia Jana Chrzciciela Zachariaszowi, kapłanowi, w chwili składania przez niego ofiary w świątyni; orzeł jest symbolem św. Jana, rozpoczynającego Ewangelię od wzniosłych słów: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga”.